Czytania: Oz 10,1-3.7-8.12; Ps 105,2-7; Aklamacja Mk 1,15; Ewangelia Mt 10,1-7

Król Jeroboam, który dokonał separacji Izraela od Judy, aby odciąć się od kultu w Jerozolimie, ustanowił narodowe sanktuaria w Betel i w Dan. Kazał także umieścić w nich złote cielce, aby im oddawano cześć w tych sanktuariach, aby ludzie nie chodzili do Judy, do Jerozolimy. Jeroboam organizował też sanktuaria pogańskie na różnych wyżynach i to doprowadziło ludzi do grzechu, że zaczęli odchodzić od Jedynego Boga (1 Krl 12, 26-33).

Prorok Ozeasz, który tak jak Amos prorokował w królestwie Północnym, przypomina, że kiedy Izrael (tj. królestwo Północne) się rozwija i żył w dobrobycie to zapomniał o Panu Bogu a zaczął oddawać cześć bożkom, budowano stele na wyżynach. A tak naprawdę to zaczęli życie bez Boga, dlatego Ozeasz mówi: „ich serce jest obłudne". Dlatego Ozeasz zapowiada upadek królestwa Północnego, bo zostanie ono zmiecione jak „piana na powierzchni wody", i zniszczone zostaną wszystkie miejsca pogańskich kultów. Słowo Bet – Awen, oznacza Betel, jest to gra słów Ozeasz nazywa Bet-el (dom Boży), Bet-Awen – domem nikczemności. Wszystkich ogarnie wielki wstyd, tak że będą wołać do gór „przykryjcie nas" a do wzgórz „padnijcie na nas".

Ozeasz przypomina, że lekarstwem zawsze jest powrót do Boga, szukanie sprawiedliwości, czyli życie według Bożego prawa, szukanie Boga to odcięcie się od wszelkich bożków. Kto żyje według prawa Bożego, doświadcza bożej miłości i łaski. Tam, gdzie jest prawość, tam jest Boża łaska i miłość.

Prośmy Pana Boga, żeby dał nam siłę, abyśmy zawsze żyli według Jego przykazań i przez to doświadczali Jego miłości.

o. Wiesław Jonczyk SJ